



Bić się czy nie bić

Scenariusz lekcji historii dla liceum i technikum



Twoje mocne strony

Bić się czy nie bić

Scenariusz lekcji historii dla liceum i technikum

Opracowanie: Karol Mazur

Czas realizacji: 90 minut

Cele lekcji

Uczeń:

- zna sytuację polskiego podziemia w lipcu 1944 r.,
- przedstawia motywy postępowania i wątpliwości przywódców Polskiego Państwa Podziemnego przed wybuchem powstania warszawskiego,
- dostrzega rolę Jana Nowaka-Jeziorańskiego jako kuriera AK,
- analizuje sceny filmowe i wypowiedzi uczestników gry dydaktycznej,
- docenia wysiłki i poświęcenie Polaków walczących o wolność,
- dostrzega znaczenie patriotyzmu i poczucia odpowiedzialności za dobro wspólne.

Metody pracy

- rozmowa nauczająca,
- gra dydaktyczna,
- dyskusja.

Formy pracy

- praca indywidualna i grupowa.

Środki dydaktyczne

- film *Kurier*,
- mapa ścienna,
- identyfikatory z nazwiskami przywódców Polskiego Państwa Podziemnego,
- *Materiały dla nauczyciela*.

Przygotowanie do lekcji

1. Uczniowie wspólnie z nauczycielem oglądają film *Kurier*.

2. Jeśli nie ma możliwości ponownego obejrzenia fragmentów filmu podczas lekcji, nauczyciel przed seansem zwraca uwagę uczniów na kluczowe sceny. W celu utrwalenia potrzebnych informacji tuż po pokazie poleca przemyśleć odpowiedzi na kilka pytań dotyczących rozmów Jana Nowaka-Jeziorańskiego z Winstonem Churchillem, ze Stanisławem Mikołajczykiem i z Kazimierzem Sosnkowskim (sceny i pytania zamieszczono w *Materiałach dla nauczyciela* – nr 1).

3. Osoby zainteresowane lub wyznaczone przez nauczyciela przygotowują w domu identyfikatory z widocznymi imionami, nazwiskami i pseudonimami najważniejszych bohaterów (lista postaci w *Materiałach dla nauczyciela* – nr 2).

Przebieg lekcji

Faza wprowadzająca

1. Nauczyciel za pomocą rozmowy nauczającej przedstawia uczniom cele działalności Polskiego Państwa Podziemnego i założenia akcji „Burza”, a także sytuację międzynarodową Polski w drugiej połowie 1944 r.

2. Następnie uczniowie oglądają lub przypominają sobie trzy krótkie fragmenty filmu *Kurier*, w których Jan Nowak-Jeziorański rozmawia z premierem Wielkiej Brytanii Winstonem Churchillem, z premierem RP na uchodźstwie Stanisławem Mikołajczykiem (scena w samochodzie) oraz z naczelnym wodzem generałem Kazimierzem Sosnkowskim (scena na bankiecie). Nauczyciel ponownie zadaje pytania dotyczące przebiegu tych rozmów (*Materiały dla nauczyciela* – nr 1), a uczniowie prezentują stanowiska wymienionych postaci wobec planów wybuchu powstania w Warszawie przeciw Niemcom.

3. Uczniowie oglądają lub przypominają sobie scenę ewakuacji wojsk niemieckich w lipcu 1944 r. przez most Poniatowskiego w Warszawie. Prowadzący zwraca uwagę na rozmowę dowódców AK – Leopolda Okulickiego

i Kazimierza Iranka-Osmeckiego. Uczniowie zastanawiają się, jaka była sytuacja na froncie wschodnim tuż przez wybuchem powstania i jakie nastroje panowały wśród ludności w okupowanej Warszawie. Nauczyciel uzupełnia wypowiedzi i prezentuje rozwój wydarzeń na frontach II wojny światowej na mapie.

Faza realizacyjna

1. Nauczyciel proponuje uczniom udział w grze dydaktycznej, polegającej na odtworzeniu ostatnich posiedzeń Komendy Głównej AK przed wybuchem powstania warszawskiego. Wybiera sześciu uczniów, którzy będą odgrywali czołowe postacie Polskiego Państwa Podziemnego (*Materiały dla nauczyciela* – nr 2). Z pozostałych osób prowadzący powołuje dwa zespoły eksperckie (przeciwników i zwolenników wybuchu powstania) – ich rolą jest przeanalizowanie przyczyn wybuchu powstania oraz notowanie argumentów przemawiających za podjęciem walk i przeciwko.

2. Nauczyciel tłumaczy zasady gry dydaktycznej (*Materiały dla nauczyciela* – nr 3) i przedstawia postacie, w które uczniowie mają się wcielić. Zwraca uwagę zwłaszcza na kuriera AK Zdzisława Jeziorańskiego „Jana Nowaka”, który właśnie przybył z Londynu i ma największą wiedzę na temat aktualnego położenia międzynarodowego Polski. Następnie prowadzący rozdaje instrukcje uczestnikom gry (*Materiały dla nauczyciela* – nr 4), a grupom eksperckim kalendarium wydarzeń i pytania pomocnicze (*Materiały dla nauczyciela* – nr 5 i 6).

3. Uczniowie przygotowują się do gry. Uczestnicy, którzy wcielą się w role czołowych postaci polskiego podziemia, czytają przekazane im materiały na temat bohaterów, mogą też sięgnąć do życiorysów dostępnych w internecie. Grupy eksperckie studiują w tym czasie kalendarium wydarzeń i analizują okoliczności wybuchu powstania.

Jeśli zajęcia nie mogą się odbyć w czasie dwóch jednostek lekcyjnych następujących jedna po drugiej, przygotowanie uczniów do gry można potraktować jako zadanie domowe przed drugim spotkaniem albo fazę podsumowującą kończącą pierwszą lekcję.

4. Kiedy wszyscy uczestnicy są gotowi do rozpoczęcia gry, nauczyciel przypomina, jaką postać będzie odgrywał każdy z wyznaczonych uczniów, zaznaczając ich rangę i funkcję w polskim podziemiu. Warto zastosować identyfikatory z widocznymi imionami, nazwiskami i pseudonimami bohaterów. Na polecenie nauczyciela uczeń wcielający się w postać generała Tadeusza Komorowskiego „Bora” otwiera i prowadzi obrady, zgodnie z instrukcją. Wszyscy uczestnicy gry zabierają głos w ustalonej kolejności, przedstawiając swoje stanowisko wobec mającego wybuchnąć powstania. W miarę możliwości nauczyciel stara się nie ingerować w wypowiedzi uczniów, chyba że nastąpi potrzeba ich poprawienia lub uzupełnienia.

5. Po zakończeniu gry uczniowie oglądają lub przypominają sobie kolejne sceny z filmu *Kurier*. Pierwszy fragment dotyczy odwołania przez Komorowskiego rozkazu o wybuchu powstania, drugi ukazuje posiedzenie KG AK z udziałem Jana Nowaka-Jeziorańskiego, na którym zapada decyzja o rozpoczęciu walk w Warszawie.

6. Nauczyciel przedstawia uczniom, jak w rzeczywistości wyglądało ostatnie posiedzenie Komendy Głównej AK po południu 31 lipca – to wtedy zapadła decyzja o wybuchu powstania 1 sierpnia 1944 r. o 17.00 (*Materiały dla nauczyciela* – nr 7).

Faza podsumowująca

1. Grupy eksperckie przedstawiają efekt swojej pracy. Wykazują, jakie fakty i okoliczności przemawiały za wybuchem powstania w Warszawie i przeciwko niemu. Swoje ustalenia zapisują na tablicy. Uczestnicy gry również mogą się włączyć do dyskusji, prezentując swoje argumenty i przemyślenia.

2. Aby podsumować wypowiedzi uczniów, nauczyciel zwraca uwagę na kluczowe dylematy, przed którymi stanęli przywódcy Polskiego Państwa Podziemnego. Ważne jest, aby pokazać, jak wielki ciężar odpowiedzialności spoczywał na ich barkach, i podkreślić, że każda decyzja podjęta przez bohaterów wydarzeń mogła przynieść tragiczne następstwa.

Materiały pomocnicze

Materiał 1

Kluczowe sceny i pytania do nich.

Przykładowe sceny:

- rozmowa Jana Nowaka-Jeziorańskiego z premierem Wielkiej Brytanii Winstonem Churchillem, z premierem RP na uchodźstwie Stanisławem Mikołajczykiem (scena w samochodzie) i z naczelnym wodzem Kazimierzem Sosnkowskim,
- scena, w której generał Komorowski odwołuje rozkaz o rozpoczęciu powstania,
- posiedzenie dowództwa AK z udziałem Jana Nowaka-Jeziorańskiego,
- ewakuacja wojsk niemieckich z Warszawy.

Przykładowe pytania do scen rozmów Jana Nowaka-Jeziorańskiego z Winstonem Churchillem, ze Stanisławem Mikołajczykiem i z Kazimierzem Sosnkowskim:

- Która z tych osób jest zwolennikiem wybuchu powstania w Warszawie? Dlaczego?
- Jakie są różnice zdań między polskim premierem a naczelnym wodzem? Czy można mówić o poważnym konflikcie między nimi?
- Czy Wielka Brytania wyraża gotowość udzielenia pomocy walczącej stolicy? Jakie jest jej stanowisko wobec zbliżającej się do Warszawy armii sowieckiej?

Materiał 2 - lista uczestników gry

Lista uczestników gry

- **generał Tadeusz Komorowski „Bór”**, dowódca AK
- **generał Leopold Okulicki „Niedźwiadek”**, zastępca szefa sztabu Komendy Głównej AK do spraw operacyjnych
- **pułkownik Antoni Chruściel „Monter”**, komendant okręgu warszawskiego AK, przyszły dowódca powstania
- **pułkownik Kazimierz Iranek-Osmecki „Heller”**, szef II oddziału (wywiadowczego) Komendy Głównej AK
- **Jan Stanisław Jankowski „Soból”**, Delegat Rządu RP na Kraj
- **Zdzisław Jeziorański „Jan Nowak”**, kurier AK

Materiał 3 - zasady gry

Gra symulacyjna polega na odtworzeniu trzech ostatnich posiedzeń dowództwa AK z 30 i 31 lipca 1944. Celem tego zabiegu jest pokazanie istoty problemu, z jakim borykali się przywódcy Polskiego Państwa Podziemnego oraz występującej pomiędzy nimi różnicy stanowisk. Naradę prowadzi dowódca AK – generał Tadeusz Komorowski „Bór”. On rozpoczyna dyskusję, udziela głosu obradującym, przeprowadza głosowanie i kończy posiedzenie. Pozostałe osoby zabierają głos w kolejności ustalonej przez prowadzącego oraz zgodnie z instrukcją. Grupy eksperckie przyglądają się obradom i analizują przyczyny wybuchu powstania. Jedna zapisuje argumenty za rozpoczęciem walk w stolicy, druga – przeciwko.

Materiał 4 - instrukcje dla uczestników

generał Tadeusz Komorowski „Bór”, dowódca AK – otwiera, prowadzi i kończy obrady

- Na początku obrad generał wyraża sąd, że powstanie powinno wybuchnąć w takim momencie, aby Delegatura Rządu na Kraj miała 12 godzin do momentu ujawnienia się władzom sowieckim.
- Generał udziela głosu Kazimierzowi Iranowi-Osmeckiemu, następnie Leopoldowi Okulickiemu i Antoniemu Chruścielowi.
- Po wypowiedzi pułkownika Chruściela generał Komorowski zwraca uwagę na skomplikowaną sytuację międzynarodową Polski. Jedynym pozytywnym aspektem jest fakt, że premier Mikołajczyk wyjechał do Moskwy, co budzi nadzieję na porozumienie ze Stalinem i wspólne działania militarne Rosjan i Polaków przeciwko Niemcom. Niepewna pozostaje kwestia pomocy ze strony zachodnich aliantów.
- Prowadzący obrady udziela głosu Zdzisławowi Jeziorańskiemu, przedstawiając go jako kuriera z Londynu, oraz Janowi Stanisławowi Jankowskiemu.
- Po Janie Stanisławie Jankowskim przemawiają ponownie Kazimierz Iranek-Osmecki i Leopold Okulicki, choć generał Komorowski nie udziela im głosu.
- Następnie prowadzący obrady przeprowadza głosowanie, kto jest za natychmiastowym wyznaczeniem terminu powstania (tylko Okulicki podnosi rękę).
- Generał kończy posiedzenie. Zarządza utrzymanie sił AK w pogotowiu bojowym do czasu wyznaczenia terminu powstania.

pułkownik Kazimierz Iranek-Osmecki „Heller”, szef wywiadu AK

- Zabiera głos jako drugi po generale Komorowskim. Wyjaśnia, że sytuacja na przedpolu Warszawy jest niejasna. Niemcy ciągle powstrzymują postępy Sowietów, można przypuszczać, że gromadzą siły do kontrataku. Nic zatem nie wskazuje, aby zaczęła się decydująca bitwa o miasto.
- Na pytanie Jana Stanisława Jankowskiego (Co się stanie, jeśli Sowietci wstrzymają swoje wojska na wieść o wybuchu powstania?) odpowiada: Wówczas Niemcy nas wyróżną.
- W głosowaniu nad natychmiastowym wyznaczeniem terminu powstania nie podnosi ręki.

generał Leopold Okulicki „Niedźwiadek”, zastępca szefa sztabu Komendy Głównej AK do spraw operacyjnych

- Zabiera głos jako trzeci. Nawołuje do jak najszybszego wyznaczenia godziny rozpoczęcia walk o Warszawę, gdyż za chwilę może już być za późno.
- Ponownie zabiera głos, gdy Kazimierz Iranek-Osmecki, odpowiadając na pytanie Jana Stanisława Jankowskiego, oznajmia, że: Niemcy nas wyróżną. Wzburzony Okulicki mówi, że nie ma już czasu na dyskusję o powstaniu. Żołnierze AK nie będą beczynnie czekać, kiedy Niemcy wycofują się ze stolicy. Wzywa do jak najszybszego rozpoczęcia walk.
- W głosowaniu nad natychmiastowym wyznaczeniem terminu powstania jako jedyny podnosi rękę.

pułkownik Antoni Chruściel „Monter”, komendant okręgu warszawskiego AK

- Zabiera głos jako czwarty (po Leopoldzie Okulickim). Zaznacza, że stan uzbrojenia AK w Warszawie jest zły. Zdaniem komendanta broń można wprawdzie zdobyć od Niemców, jednak mimo wszystko zaleca ostrożność w podjęciu działań militarnych. Na wroga trzeba uderzyć dopiero w chwili jego ucieczki, aby powstanie nie trwało dłużej niż 4–5 dni. Należy zatem wstrzymać się jeszcze z wyznaczeniem momentu ataku i czekać na rozwój wydarzeń na froncie.
- W głosowaniu nad natychmiastowym wyznaczeniem terminu powstania nie podnosi ręki.

Jan Stanisław Jankowski „Soból”, Delegat Rządu RP na Kraj

- Zabiera głos po Zdzisławie Jeziorańskim. W swoim wystąpieniu zwraca uwagę na sytuację ludności cywilnej. Zdaniem Jankowskiego działania powstańcze nie mogą zagrażać życiu mieszkańców Warszawy. Zadaje wszystkim pytanie: Co się stanie, jeśli Sowieci wstrzymają swoje wojska na wieść o wybuchu powstania?.
- W głosowaniu nad natychmiastowym wyznaczeniem terminu powstania nie podnosi ręki.

Zdzisław Jeziorański „Jan Nowak”, kurier AK

- Zabiera głos na prośbę prowadzącego obrady. Przedstawia stanowisko rządu na emigracji wobec możliwości wybuchu powstania oraz szanse tego zbrojnego zrywu z perspektywy międzynarodowej. Mówi, że o ile premier Stanisław Mikołajczyk optymistycznie ocenia możliwość porozumienia ze Stalinem, o tyle naczelny wódz generał Kazimierz Sosnkowski nie podziela tej opinii. Jego zdaniem Stalin nie ustąpi, ponieważ ma wszystkie atuty w swoim ręku. Dysponuje potęgą militarną, dzięki której może poprowadzić koalicję antyniemiecką do zwycięstwa. Wielka Brytania, nie chcąc się narazić Stalinowi, raczej nie poprze AK. W tej sytuacji Polska jest skazana na zajęcie przez Sowieców. Warszawa nie może liczyć ani na wielkie rzuty broni, ani na wysłanie brygady spadochronowej. Z perspektywy międzynarodowej powstanie będzie więc zaledwie burzą w szklance wody.
- Nie bierze udziału w głosowaniu.



Foto: Bartosz Mrozowski

Materiał 5

Kalendarium wydarzeń przed wybuchem powstania

Na początku lipca 1944 r. dowództwo AK nie zakładało jeszcze, że akcja „Burza” obejmie Warszawę i w stolicy wybuchnie powstanie.

- **7 lipca** – z rozkazu dowódcy AK generała Tadeusza Komorowskiego „Bora” wysłano z Warszawy do okęgów wschodnich 900 pistoletów maszynowych z amunicją. Parę dni później przekazano jeszcze 60 pistoletów z 4400 pociskami.
- **16 lipca** – NKWD aresztuje dowództwo i część żołnierzy wileńskiej AK.
- **Około 20 lipca** – spotkanie przedstawicieli Komendy Głównej AK: szefa sztabu generała Tadeusza Pełczyńskiego „Grzegorza”, zastępcy szefa sztabu generała Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka” i pułkownika Józefa Szostaka „Filipa” w lokalu przy al. Niepodległości – Pełczyński wysuwa myśl o rozpoczęciu walk w Warszawie.
- **21 lipca** – spotkanie „trzech generałów” – Komorowskiego, Pełczyńskiego i Okulickiego; wniosek Okulickiego, że AK powinno opanować Warszawę przed wkroczeniem Armii Czerwonej, został przyjęty przez dowódcę AK.
- **22 lipca** – odprawa ścisłego sztabu dowódcy AK – Komorowski „Bór” podjął decyzję o rozpoczęciu powstania, należało tylko poczekać na dogodny moment. Ustalono, że od tej pory sztab ścisły dowódcy AK będzie się zbierał codziennie o 10.00 rano.
- **22 lipca** – o 20.15 radio Moskwa podaje informację o powstaniu PKWN.
- **22–24 lipca** – konsultacje Komorowskiego „Bora” z Delegatem Rządu RP na Kraj i Radą Jedności Narodowej – poparcie RJN dla zajęcia Warszawy przez AK na 12 godzin przed wkroczeniem Armii Czerwonej.
- **23–27 lipca** – wśród Niemców w Warszawie szerzy się panika. Wielu z nich zaczyna opuszczać miasto.
- **26 lipca** – premier Stanisław Mikołajczyk wyjeżdża do Moskwy na rozmowy ze Stalinem.
Kolejne dni lipca – powrót niemieckiej administracji do Warszawy.
- **27 lipca** – Moskwa ogłasza tekst umowy między Stalinem i PKWN jako jedynej legalnej władzy w Polsce. Niemiecki gubernator Warszawy, Ludwik Fiszer wydaje proklamację (datowaną na 24 lipca) do ludności polskiej o rychłym odparciu bolszewików. Gubernator wysuwa też żądanie, aby następnego dnia 100 tys. ludzi stawiło się do robót fortyfikacyjnych. Po odprawie dowódców obwodów pułkownik Antoni Chruściel zarządza pogotowie wojenne AK w Warszawie, a następnie (o 19.00) na wieść o wezwaniu Fiszera wydaje rozkaz o przygotowaniu do walki.
- **28 lipca** – na rozkaz „Bora” Chruściel odwołuje stan alarmowy oddziałów AK w Warszawie.
Stalin nakazuje dowódcy 1. Białoruskiego Frontu generałowi Rokossowskiemu uderzyć na Pragę i zająć ją pomiędzy 5 a 8 sierpnia. Delegat Rządu otrzymuje depeszę od premiera Mikołajczyka z upoważnieniem do ogłoszenia powstania w momencie przez was wybranym.
- **30 lipca** – radiostacja komunistycznego Związku Patriotów Polskich „Kościuszko” nadaje parokrotnie wezwanie do rozpoczęcia walk w Warszawie.
- **30–31 lipca** – załamanie się ofensywy sowieckiej w kierunku na Warszawę.

Materiał 6

Po wysłuchaniu rozmowy między uczestnikami posiedzenia Komendy Głównej AK odpowiedz na pytania:

- Jakie były poglądy członków sztabu na to, by kontynuować plan „Burza” w Warszawie?
- Jakie były motywy podjęcia decyzji o wybuchu powstania?
- Jaką rolę podczas dyskusji odgrywał Zdzisław Jeziorański „Jan Nowak”? O czym poinformował on przywódców Polskiego Państwa Podziemnego?
- Jakie istniały niebezpieczeństwa, jeśli powstanie nie zaczęłoby się w odpowiednim czasie?

Materiał 7

Informacje na temat ostatniego posiedzenia Komendy Głównej AK

Trudno jest precyzyjnie odtworzyć proces decyzyjny, który doprowadził do wybuchu powstania warszawskiego, ponieważ nie zachowały się protokoły posiedzeń dowództwa AK z końca lipca 1944 r. Informacje o rozmowach liderów polskiego podziemia czerpiemy z wywiadów i relacji powojennych, które mogą być niedokładne, zarówno ze względu na upływ czasu, jak i świadome przeinaczenia.

Gra symulacyjna służyła odtworzeniu ostatnich posiedzeń dowództwa AK z 30 i 31 lipca 1944 r. Sytuacja zmieniła się już po południu – około 17.00 zjawił się pułkownik Chruściel, który zaczął przekonywać generałów Komorowskiego „Bora”, Okulickiego i Pełczyńskiego, że Rosjanie przerwali front i lada chwila zajmą Pragę. Wezwał do natychmiastowego działania. Mimo nieobecności wielu członków sztabu, w tym szefa wywiadu AK pułkownika Iran-ka-Osmeckiego, generał Komorowski „Bór” po konsultacji z Janem Stanisławem Jankowskim wyznaczył godzinę „W” na 17.00 następnego dnia. Dopiero około 18.00 zjawili się pozostali szefowie KG AK. O ile szef działu operacyjnego pułkownik Józef Szostak „Filip” zaakceptował decyzję generała Komorowskiego, o tyle pułkownik Iranek-Osmecki i szef działu łączności pułkownik Pluta-Czachowski zgłosili obiekcje. Pierwszy uważał, że informacje komendanta Chruściela o postępach Armii Czerwonej są przesadzone. Drugi zgłosił, iż zgodnie z jego ustaleniami Niemcy rozpoczęli właśnie kontratak z rejonu Modlina. Generał Komorowski „Bór” uznał jednak, że jest już za późno, aby cofnąć rozkaz o wybuchu powstania.



Foto: Bartosz Mrozowski